Rok I. Lwów 4 grudnia 1883. **Nr. 24.**

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ks. Edward Borawski.

Wychodzi co drugą sobotę, w objętości jednego arkusza druku.
OGŁOSZENIA przyjmuje się za opłatą 10 ct. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem za każdorazowe umieszczenie. Ner pojedynczy kosztuje 30 ct.
Redakcya, Administracya i Expedycya plac Bernardyński l. 7 we Lwowie, nad "Drukarnią Ludową" I piętro.

PRENUMERATA wynosi: razem z *Wiad. Katol.* rocznie złr. 5. 50: półrocznie złr. 3.: kwartalnie złr.1.60. ct. W ces. niem. razem 10mark. Sam *Dobry Pasterz* rocznie 3.50 złr.: półrocznie 2 złr. 1 złr. kwartalnie 80 ct. W ces. niem. rocznie 6 marek. Do **Francyi** i **Włoch** kosztują obydwa pisma 10 fr., a do **Ameryki** 3 dolary. Prenumeratę nadsełać należy wprost na ręce redaktora przekazem pocztowym.

DOBRY PASTERZ

Kilka słów o obrządkach.

(Ciąg dalszy).

II. Zmiany i różnice.

Skoro obrządek cały wyszedł od Apostołów i był pod nadzorem zawsze Rzymu, a więc pierwotnie musiał być być jednostajnym i później takimże się przechować — skądże się wzięła ta różność obrządku i ceremonij pojedyńczych?

Pierwsza przyczyna tych różnic była w tem, że Kościół, jak powiada Sobór trydencki, mając władzę zmieniania i wprowadzania rozmaitych obrządków, czynił to, bacząc na różność miejsca i czasów [1]). I tak n. p. na Zachodzie oddaje się cześć Bogu klękaniem, na Wschodzie pokłonem, a w Chinach nakryciem głowy [2]).

[1]) „*Hanc potestatem perpetuo in Ecclesia fuisse, ut in Sacramentorum dispensatione, salva illorum substantia, ea statueret vel mutaret, quae suscipientium utilitati seu ipsorum Sacramentorum venerationi pro rerum, temporum et locorum varietate magis expedire judicaret*". (Sess. 21 c. 2).

[2]) Ze klękanie było w użyciu dawniej i na Wschodzie, dowodem jest to wyrażenie św. Pawła, że na „imię Jezusowe wszelkie kolano się schyla na niebie i na ziemi"; pokazuje także i to, że św. Paweł, żegnając się z wiernymi na brzegach Palestyny, klękał i wspólnie się z nimi modlił. Św. Jakób apostoł, jak pisze Euzebiusz: „*in templum solus intrare atque ibi genibus flexis pro peccatis populi supplex Deum orare consueverat. Adeo ut genua ipsius instar cameli occaluerint, dum assidue Deum venerans, et pro salute populi vota faciens humui sterneretur*". To samo powiada o legionie piorunującym za Marka Aureliusza: „*Dum acies adversus hostes ordinatur, flexis in terram genibus, ut nostris omnibus mos est* (Euzebiusz był na Wschodzie), *preces ad Deum fudisse perhibentur*". Są ślady klękania i w samejże liturgii greckiej. Przed Ewangielią i po Komunii dyakon każe wstawać, śpiewając: *Protsi.* Otóż trudno przypuścić, by w czasie Komunii wierni siedzieli, tembardziej, że jak powiada Goar (*Euchology. Graec.* p. 27) i jak zresztą wiadomem jest, Grecy nigdy prawie w kościele nie siedzą, ławek nawet nie mają. Ze i przed Ewangielią nie siedzieli, świadczy Neofita Rodoski (u Goara): „*Sapientia recti Corpori nimirum erecto stemus et audiamus Sanctum Evangelium. Unde conjicimus antiquos Missae interfuisse genuflexos*". Dla czegoż więc teraz zaginął zupełnie na Wschodzie zwyczaj klęczenia? Goar daje następującą racyę (p. 27): Był zwyczaj w pierwszych wiekach, że w niedziele i podczas całego czasu Paschalnego nie klękano: „*Die Dominico jejunium nefas ducimus vel de geniculis adorare*, powiada Tertulian, *Eadem immunitate a die Paschae in Pentecostem usque gaudemus*", a św. Augustyn mówi: „*Stantes oramus, quod signum est resurrectionis. Ideo in ipsis diebus (a Paschate ad Pentecosten) nec genua in orationem curvantur, quia inflexio genuum velut poenitentiae et luctus indicium est*". Taki więc był ogólny zwyczaj w całym Kościele. Że zaś na Wschodzie, powiada Goar, tylko w święta i w niedziele ludzie do kościoła chodzą, odzwyczaili się więc od klękania.

Drugą przyczyną tych zmian w obrządkach była miejscowa lub czasowa potrzeba zaafirmowania jakiejś prawdy wiary, i wtedy to głównie liturgia występowała jako dogmatyczne głoszenie prawdy: *dogmatica praedicatio.* I tak. W pierwszych wiekach chrześciańskich żegnano się jednym palcem, robiąc krzyż na czole lub na ustach, albo na sercu. Kiedy Monofizyci powiadali, że przez to wyraża się jednę naturę Chrystusa P., katolicy zaczęli się żegnać dwoma palcami, by okazać że dwie są natury w Chrystusie P. — W IX wieku na Zachodzie dla pewnej takiej dogmatycznej przyczyny wprowadzono żegnanie się trzema palcami; tak jeszcze żegnać się każe Innocenty III.

Trzeciem źródłem nie małem różnic obrządkowych jest zwyczaj, który powoli wprowadza jakąś zmianę, a Kościół milczeniem swem ją approbuje. I tak n. p. *manipulum* w łacińskim obrządku powstać miało z chusteczki, którą przy Mszy św. pot ścierano. Tak początkowo n. p. ornaty były jakby opony lub płaszcze ze wszystkich stron zamknięte. Dla wygody zaczęto je na Zachodzie coraz bardziej wykrawywać po bokach, żeby ręce mogły być wolniejsze; na Wschodzie zaczynają obracać felony z przodu, a Ormianie rozżynają je na wzór łacińskich kap.

Ta różność nie szkodzi wcale jedności wiary, ani jedności Kościoła. „Nasi poprzednicy — powiadał Pius IX na konsystorzu 19 grudnia 1853 — dobrze o tem wiedząc, że Niepokalana Oblubienica Chrystusowa uzewnętrznia się przecudną różnością, która jedności wcale nie psuje, oświadczyli, że obrządki wschodnie nie tylko nie są naganne, ale przeciwnie, że należy je zachować jako godne szacunku [1]). Tej różności też Papieże nigdy nie starali się zacierać, owszem robili co mogli, aby rytowi wschodniemu zachować jego pierwotną właściwość. Jeśli zaszły gdzie w obrządkach jakie zmiany, wyszły one z łona samegoż duchowieństwa miejscowego, lub były bez wiedzy Rzymu dokonane. Rzym je approbuje zwykle dla tego, że w rzeczach, nie tyczących się wiary i moralności, nie zwykł robić nacisku.

Nikt naturalnie pragnąć nie może, by obrządek wschodni skamieniał, zaskrzepił się w swej pierwotnej formie, boć wszystko, co żyje, musi się rozwijać, musi od-

I na Zachodzie odstąpili dziś od dawnego zwyczaju; zostało tylko odmawianie Anioła Pańskiego w niedzielę i *Regina coeli laetare* podczas czasu Paschalnego stojąco.

[1]) „*Antecessores nostri optime scientes Sponsam Immaculatam Christi exhibere in sua externa forma admirabilem varietatem, quae unitatem minime laedit, significaverunt non tantum non esse ritus orientales damnabiles, sed e contra eos esse servandos et conservandos, utpote, qui digni sunt venerationis*".

powiadać wymaganiom czasu; ale Rzym pragnie, by ten rozwój był samorodnym, naturalnym, a nie narzuconym, naśladowniczym, obcym, by obrządek wschodni rozwijał się, nie tracąc swej właściwości. I dla tego też z jednej strony Benedykt XIV, unieważniając niektóre zmiany wprowadzone przez arcybiskupa z Tyru, powiadał w bulli wyżej wymienionej: „rozkazujemy, by odtąd wszystkie obrządki i zwyczaje Kościoła greckiego w zupełności były zachowane“; po tem r. 1770 wydał czysto-greckie *Euchologium* i osobną konstytucyą kazał się do niego stosować wszystkim Kościołom wschodnim; to Euchologium przedrukowano nie dawno w Rzymie [1]); Kościół grecki w Rzymie i w Grotta Feratta przerobiono w tych latach na zupełnie grecki sposób; z drugiej strony na Soborze watykańskim była wyznaczona komissya, mająca obrządek wschodni zregulować, a podobnąż komissyę ustanowił tegoż roku papież Leon XIII.

Nie ma wątpliwości, że obrządek grecki, jak jest na Wschodzie praktykowany, bo o nim tylko tu mówię — nie jest tak doskonałym, nie ma tego życia, jakie ma n. p. obrządek łaciński na Zachodzie. A ta niedoskonałość, ta martwość, nie w tem pewno leży: że mszału nie przenoszą, że przy Mszy św. nie dzwonią, że nie klękają itp. [2]). Choćby to wszystko się wprowadziło, i wiele obcych form mu przydano, jeszcze by go przez to nie udoskonalono i nie wlano by weń nowego życia. Prawdziwa piękność i doskonałość płynie z wewnątrz.

Obrządek okazuje zewnętrznie, jaki jest nasz stósunek z Bogiem, jest zewnętrznym wyrazem naszej religii i dla tego dopiero wewnętrzne usposobienie daje mu odpowiedni charakter.

Obrządek w Starym Zakonie oznaczony przez Boga samego, a w Nowym udoskonalony i dopełniony przez Apostołów, był podany wiernym już gotowy, aby go strzegli i w Nim Bogu służyli; atoli w Starym Zakonie Bóg zostawił obrządkowi cechę odpowiednią żydowskiemu charakterowi. Ryt żydowski przepowiadał Messyasza, oczekiwał Go, przygotowywał i usposabiał do Niego naród twardego karku, dla tego też jego cechą było: cześć Boga, stosunek z Bogiem niewolniczy, interesowany. W Nowym Zakonie obrządek już posiada Messyasza, Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, by nas do synowstwa Bożego podnieść, i dla tego też i charakter obrządku musiał się zmienić z niewolniczego i interesowanego na synowski i miłośny. Tego jednak synowskiego usposobienia ludziom odrazu narzucić nie można i dla tego też obrządek pod tym względem musiał stopniowo przybierać tę nową cechę.

Ta przemiana w Kościele nie od razu ani prędko się stała; a Kościół wschodni, zostając przez tak długie wieki po za prawdziwym Kościołem, a tem samem po za prawdziwem życiem i postępem duchowym, nosi na sobie jeszcze to piętno, ten charakter z pierwszych czasów, kiedy stosunek synowski z Bogiem nie był tak rozwinięty.

Ryt łaciński, odpowiednio do swego charakteru, mnoży i ułatwia okazye, w którychby wierni mogli więcej i goręcej z Bogiem się znosić. I tak: ułatwia częstsze słuchanie Mszy św. przez zaprowadzenie mszy cichych; upraszcza nabożeństwa i wprowadza nowe, w którychby wierni brali częstszy i pełniejszy udział, jak: wystawienie Najśw. Sakramentu, miesiąc Maj, nabożeństwo do Serca Jezusowego, pobudza do gorętszej modlitwy przez koronki, szkaplerze, bractwa i t. p,

Ryt wschodni przeciwnie ogranicza stosunek z Bogiem i umniejsza okazye, w którychby wierni mogli częściej i goręcej z Bogiem się znosić. **Mówię tu o obrządku wschodnim po za Kościołem prawdziwym.** I tak: zostały w nim owe długie modlitwy, w których lud żadnego udziału nie bierze i które nic do duszy jego nie mówią. Nie zna ten lud innych modlitw, jak tylko kościelne, a więc i prywatnie nawet zmuszony jest modlić się nie zrozumiałym dla siebie językiem. Pozwala na jednę tylko Mszę św. w kościele i ta zawsze musi być śpiewaną.

Obydwa obrządki są święte, bo obydwa wyrażają prawdziwą wiarę; ale łaciński wzbudza cześć dla Boga z miłości; wschodni z bojaźni. Prawda, że bojaźń boża jest początkiem mądrości“, jak powiada Pismo św. Tak, ale początkiem tylko, miłość dopiero jest jej uzupełnieniem.

Nie wiem, czy się dosyć jasno wytłómaczyłem; trudno bo ująć w słowa to, co się bardziej czuje, aniżeli widzi. Kto był na Wschodzie, n. p. w Rossyi lub w Turcyi, kto się przypatrywał tam nabożeństwu, ten łacniej mię pojmie. Przychodzi mi nie raz na myśl bardzo trafna uwaga jednego z naszych biskupów wygnańców. Rossyanie przed nim dowodzili wyższości swej religii stąd, że w ich cerkwiach z większem uszanowaniem ludzie się zachowują, niż w kościołach katolickich. „U was, powiadali, jedni siedzą w kościele, inni stoją, inni znowu klęczą, niektórzy nawet koło ołtarza, na stopniach i t. p., słowem nie ma żadnego przejęcia się czcią dla P. Boga. U nas wszyscy stoją prosto w milczeniu“. Na to im odpowiedział ów Biskup: „Dla nas Bóg jest ojcem, — kiedy ojciec przychodzi do domu, to dzieci jedne go za ręce biorą, drugie na kolanach siedzą i t. d. Dla was zaś Bóg jest jakoby Carem. Wszyscy przed nim stoją ze strachem wyprostowani“.

Powtarzam raz jeszcze, że **to wszystko mówię o rycie wschodnim schizmatyckim.** Wiadomo, że na Rusi katolicy obrządku greckiego mają i Msze ciche i wystawienie Najśw. Sakramentu i t. p. Podobnież i w Bułgaryi, chociaż tam wierni przestrzegają bardzo ściśle, by najmniejszych nie robiono zmian w ceremoniach kościelnych, jednak i oni już radzi słuchają mszy cichych codziennych, odmawiają różaniec i do szkaplerzy się wpisują [1]). Modlitw wyuczają się po bułgarsku, **nie** po słowiańsku, i co ranek i wieczór w swych domach je odmawiają.

Ks. Paweł Smolikowski,
ze Zgrom. Zmart. Pańskiego.

Rubricae generales Breviarii.

Jak już w numerze 24 *Wiadomości katol.* wspominaliśmy, nowe rubryki dla Brewiarza i Mszału wyszły właśnie z druku. W całości zamieszczać ich tu nie możemy, bo za-

---

[1]) W tem *Euchologium* jest n. p. przepisane nawet dolewanie wody gorącej do kielicha po konsekracyi. Tak wiernym i ścisłym przestrzegaczem jest Rzym obrządku greckiego.

[2]) Możnaby tu dodać wiele innych braków, nie słusznie zarzucanych obrządkowi wschodniemu. Między innemi słyszałem bardzo dziwny. Pewne zakonnice, chcąc skłonić jednę dziewczynę do przejścia na obrządek łaciński, tłómaczyły jej wyższość jego tem, „że księża ruscy muszą wiernym podawać Komunię łyżeczką, bo nie są godni dotykać się Ciała Pańskiego, tak jak to robią księża łacińscy.

[1]) Koronki i szkaplerze bardzo lubią Bułgarzy, bo do podobnych rzeczy są przyzwyczajeni. Wiadomo, że Turcy używają koronek, na których podobno rozmyślają o Bożych doskonałościach, a właściwie bawią się niemi. Każdy Turek ma ciągle w ręku koronkę. Turków na Wschodzie naśladują powszechnie chrześcianie. Noszą Mahometanie na szyi pewne amuletki, którym przypisują różne cudowne własności, a zawieszają je na siebie w podobny sposób, jak szkaplerze. Od Turków wielu chrześcian przyjmuje te mahometańskie świętości. Te szczegóły wskazywałyby, że myśl o koronkach i szkaplerzach przyszła ze Wschodu, choć zastosowanie ich było natchnionem świętym założycielom zakonu: Dominikanów i Karmelitów.

jęłyby nam wiele miejsca, a i tak każdy kapłan **osobno** je mieć powinien. Podamy przeto tu tylko te tytuły w zupełności, które znacznym zmianom uległy.

Rubryki dzielą się: na jeneralne i specyalne; jeneralne zaś rozpadają się na 37 tytułów, a każdy tytuł na kilka numerów.

Pierwszy **tytuł** *de Officio duplici* zawiera tylko dodatek tych dwóch słów: *sancto Joseph* w nrze 6 przy *Suffragiach* i *Preses*: *Preses ad Primam et Completorium et Suffragia de sancta Maria, sancto Joseph. Apostolis etc.*

W drugim **tytule** *de Offo semiduplici*, numer drugi tak został zreformowany: *De festo semiduplici fit de eo die, quo cadit, aut de illo ponitur commemoratio, ut dicetur in Rubrica de Translatione festorum.* Ta zmiana pochodzi ztąd, że odtąd *semiduplicia* przenosić się nie będą.

Tytuł III. został nie zmieniony.

Tytuł IV. *de Dominicis* uległ zmianom w kilku miejscach nru 1. Oto, jak brzmi zreformowany:

„De Dominica semper fit Officium in Dominicis Adventus, et in Dominicis a Septuagesima usque ad Dominicam in Albis inclusive, quocumque Festo Duplici vel Semiduplici adveniente: quia tunc Festum transfertur, aut de eo fit Commemoratio (ut in Rubrica de Translatione Festorum dicetur), nisi illud Festum sit de principali Titulo vel Patrono alicujus Ecclesiae vel loci, aut Dedicatione propriae Ecclesiae; quia tunc de hujusmodi Festo fit tantum in Ecclesia vel loco, cujus est Titulus vel Patronus vel Dedicatio, cum commemoratione Dominicae; quibusdam Dominicis exceptis, ut dicetur in Rubrica de Commemorationibus. Id pariter servatur quoad alia Festa primae classis, in praedictis Dominicis occurrentia. In aliis Dominicis per annum fit de Dominica, quando in eis non occurrit Festum Duplex; quia tunc fit de Duplici cum commemoratione Dominicae in utrisque Vesperis et Laudibus, et ad Matutinum legitur nona Lectio de Homilia Dominicae, ut dicetur in Rubrica de Commemorationibus. Si Semiduplex eodem die occurrat, de eo fit commemoratio, ut pariter dicetur in Rubrica de Commemorationibus".

Tytuł V. *de Feriis*, — **VI**. *de Vigiliis* nie zostały zmienione.

Tytuł VII. *de Octavis* został znacznie zmieniony w nrze 3. Dla tego podajemy go w całości:

„Infra Octavas fit de Festis Duplicibus et Semiduplicibus occurrentibus, ac etiam Duplicibus translatis, de quibus dicetur infra Tit. X de Translatione Festorum, cum commemoratione Octavae; nisi illa Festa sint de solemnioribus enumeratis in sequenti Rubrica de Commemorationibus, in quibus nulla fit commemoratio de Octava, exceptis Octavis Nativitatis, Epiphaniae et Corporis Christi, de quibus fit semper commemoratio, quocumque Festo in illis occurrente. Infra Octavas autem Paschae et Pentecostes non fit de Festo aliquo, etiam principali Patrono, vel Titulari Ecclesiae, vel Dedicatione ejusdem, sed transfertur post Octavam, si transferri valeat, secus de eo fit commemoratio, ut dicetur in eadem Rubrica de Translatione Festorum. Infra Octavam Epiphaniae fit tantum de Patrono vel Titulari Ecclesiae et Dedicatione ejusdem (non tamen in die Octava), cum commemoratione Octavae. Infra Octavam Corporis Christi fit tantum de Duplicibus, non tamen translatis, nisi fuerint primae vel secundae classis cum commemoratione Octavae. De Semiduplicibus vero, cum non transferantur, infra eam fit commemoratio, ut dicetur in praefata Rubrica. De Simplicibus infra quascumque Octavas occurrentibus, item fit tantum commemoratio, praeterquam in duobus diebus post Pascha et Pentecosten, ut dicitur in sequenti Rubrica de Commemorationibus. De Dominicis infra Octavas occurrentibus fit Officium, ut dictum est supra in Rubrica de Dominicis. Si duae Octavae simul occurrant, (ut Octava sancti Joannis Baptistae, et Octava Corporis Christi, vel Octava Patroni vel Titularis Ecclesiae cum alia Octava), quando non erunt celebranda Festa novem Lectionum, vel dies Dominicus, fiet Officium de digniori, cum commemoratione alterius. De die autem Octava cujuscumque Festi fit totum Officium Duplex, cum commemoratione diei infra aliam Octavam. De Festis occurrentibus in die Octava servetur, quod dicitur in Rubrica de Translatione Festorum".

Tytuł VIII *de Officio sanctae Mariae in Sabbato*, zawiera dodane słówka: *sancto Joseph* w nrze 5 w odniesieniu do Suffragiów: *Dicuntur preces dominicales ad Primam et Completorium; et fiunt Suffragia consueta de s. Joseph etc.*

Tytuł IX. *de Commemorationibus* jest zmieniony w numerach 3, 5, 6, 7, 10 i 11. Dla tego podajemy tytuł ten w całości:

1. „Commemorationes fiunt de Festis Simplicibus, quando in eorum diebus incidit Festum novem Lectionum etiam translatum, vel Dominica, vel Octava, vel Sabbatum: et quando fieri debet de Feria, ut ponatur Officium alicujus Dominicae, quae eo anno supersit.

2. „De Feriis Adventus, Quadragesimae, Quatuor Temporum, Vigiliarum, et secunda Rogationum fit commemoratio, quando Festum novem Lectionum in illis Feriis occurrit. Si Simplex Festum in eisdem Feriis occurrat, Officium fit de Feria, et commemoratio de Festo Simplici".

3. „Praeterea fit commemoratio de Dominicis a Pentecoste usque ad Adventum, et ab Epiphania usque ad Septuagesimam, et a Dominica in Albis usque ad Pentecosten exclusive, quando Festo Duplici impediuntur. De aliis Dominicis nulla fit commemoratio occurrente Festo Duplici, quia Festum in illis occurrens transfertur, aut de eo fit commemoratio, ut dicetur in sequenti Rubrica de Translatione Festorum; nisi illud Festum fuerit principalis Patroni, vel Tituli, aut Dedicationis ipsius Ecclesiae, non autem alicujus Capellae vel Altaris ejusdem Ecclesiae; et tunc de hujusmodi principali Festo fit tantum in eo loco vel Ecclesia, cujus est Patronus vel Titulus aut Dedicatio, cum commemoratione Dominicae; excepta Dominica prima Adventus, Dominica prima Quadragesimae, Dominica Passionis, Dominica Palmarum, Dominica Paschae, Dominica in Albis, ac Dominica Pentecostes et Sanctissimae Trinitatis: in quibus hujusmodi occurrens Festum transfertur in sequentem diem, similiter non impeditam: dummodo non fuerit infra majorem Hebdomadam, et per Octavam Paschae et Pentecostes: quibus diebus non fit de aliquo Festo Duplici occurrente. Idem dicendum de aliis Festis primae classis occurrentibus in praefatis Dominicis Majoribus".

4. „De Octava etiam, quando Festo novem Lectionum vel Dominica impeditur, fit commemoratio, nisi illud Festum novem Lectionum fuerit solemne principale alicujus loci, ut supra. Nam in primis Vesperis et Laudibus hujusmodi Festi nulla fit commemoratio Festi Simplicis occurrentis, nec alicujus Vigiliae (excepta Vigilia Epiphaniae), nec alicujus diei infra Octavam, nec alicujus praecedentis Festi novem Lectionum (nisi id Festum fuerit ex iis, quae infra in hac eadem Rubrica enumerantur), nec diei Octavae, nec Dominicae, si Festum illud solemne celebretur Feria secunda: exceptis Dominicis Adventus, et Dominicis a Septuagesima usque ad Octavam Paschae inclusive, de quibus Dominicis, sicut etiam de Feriis Adventus, Quadragesimae, Quatuor Temporum, et secundae Rogationum semper fit commemoratio, quocumque Festo adveniente. Quod si hujusmodi Festum solemne venerit in quacumque Dominica, fit commemoratio de ea in utrisque Vesperis et Laudibus. Et similiter si occurrat in die Octava

alicujus Festi, habentis Octavam, de ea fiet commemoratio etiam in utrisque Vesperis et Laudibus. In secundis autem Vesperis Festi praedicti fit commemoratio de Duplici, Semiduplici et Dominica sequentibus, et non de aliis".

5. „Idem servatur in quibusdam Festis majoribus per annum, scilicet in Nativitate Domini (in cujus Officio nulla fit commemoratio de sancta Anastasia, sed in secunda tantum Missa), in Epiphania, in Pascha Resurrectionis cum tribus proxime antecedentibus et duobus sequentibus diebus; in Ascensione Domini, in Pentecoste, cum duobus sequentibus diebus, in Festo Corporis Christi, in Festis sancti Joseph, Nativitatis sancti Joannis Baptistae, sanctorum Apostolorum Petri et Pauli, Immaculatae Conceptionis et Assumptionis beatae Mariae, in Festo omnium Sanctorum, et in Festo Dedicationis propriae Ecclesiae; in quibus Festis fiunt commemorationes eo modo tantum, quo dictum est supra de Festo solemni alicujus loci".

6. „In Festis autem secundi ordinis, videlicet, Circumcisionis, Sanctissimi Nominis Jesu, Trinitatis, Purificationis, Annuntiationis, Visitationis et Nativitatis beatae Mariae, in Natalitiis undecim Apostolorum et Evangelistarum, in Festo pretiosissimi Sanguinis D. N. J. C., et Inventionis sanctae Crucis, in Festo sancti Joachim Patris beatae Mariae Virginis, et sanctae Annae Matris ejusdem, in Festo sancti Laurentii, et Dedicationis sancti Michaelis Archangeli, in primis Vesperis fit commemoratio Festi Duplicis, eo die celebrati, nisi aliter in propriis locis notetur: de Dominica vero, de die infra Octavam, et de Festis Semiduplicibus non fit commemoratio, eo modo, quo nec in Festo solemni alicujus loci, ut dictum est supra. De Simplicibus et Vigiliis in his Festis occurrentibus legitur nona Lectio, et fit commemoratio in Laudibus tantum. In secundis autem Vesperis fit commemoratio de quocumque sequenti Festo, etiam Simplici, et de die infra Octavam, si de ea fieri debeat Officium die sequenti. De Octavis Nativitatis Domini, Epiphaniae et Corporis Christi, semper fit commemoratio in utrisque Vesperis et Laudibus, quandocumque contigerit infra illas de aliquo alio Festo Officium celebrari juxta Rubricam de Octavis., num. 3.

7. „De Dominicis et Feriis Adventus et Quadragesimae commemoratio fit in utrisque Vesperis et Laudibus. De Ferriis Quatuor Temporum, Vigiliarum et secunda Rogationum, quando de illis commemoratio fieri debet, fit in Laudibus tantum. De Festis autem Simplicibus (nisi in diebus supradictis occurrant) commemoratio fit in primis Vesperis et Laudibus eo die, quo in Kalendario assignantur. De aliis vero Dominicis per annum, et Octavis, commemoratio fit in utrisque Vesperis et Laudibus, nisi concurrant cum supra enumeratis Festis. De Festis Duplicibus et Semiduplicibus, quoties, juxta sequentem Rubricam de Translatione Festorum, reduci debent ad modum Simplicis, fit pariter Commemoratio, ad instar diei Octavae et Dominicae, in utrisque Vesperis et Laudibus, praeterquam in omnibus Duplicibus primae classis, exceptis eorum secundis Vesperis, si hujusmodi commemoratio facienda sit die sequenti.

8. „Commemorationes fiunt hoc modo: Post Orationem diei, in primis Vesperis dicitur Antiphona, quae posita est ad *Magnificat*, et in Laudibus, quae posita est ad *Benedictus* in Communi (si propriam non habuerit) conveniens ejus Officio, cujus fit commemoratio. Post Antiphonam dicitur Versus, inde sumendus, unde sumpta est Antiphona, scilicet post Hymnum Vesperarum et Laudum: deinde dicitur Oratio. Si Antiphona et Versus Festi, de quo fit commemoratio, sumenda essent ex eodem Communi, unde sumpta sunt in Officio diei: in Festo commemorationes variantur, ita ut in Vesperis sumantur ex Laudibus, et in Laudibus ex primis Vesperis ejusdem Communis, nisi aliter signetur. Et similiter si in secundis Vesperis sanctae Agathae, aut alterius sanctae novem Lectionum fieri debeat commemoratio beatae Mariae, pro ejus Officio sequenti Sabbato celebrando, ne repetatur V. *Diffusa est gratia*, dicatur V. *Benedicta tu*, ex Laudibus. Si item occurrat, ut eadem sit Oratio Festi, de quo fit Officium, et ejus, de quo fit commemoratio, mutetur Oratio pro commemoratione in aliam de Communi. Si de Tempore fiat commemoratio, de Dominica scilicet, vel Feria, Antiphona et Versus ante Orationem eodem modo sumantur, ex Proprio de Tempore, si habuerit proprium, alioquin de Psalterio. Oratio vero ex Proprio de Tempore.

„9. Quando fit commemoratio de Dominica, vel Feria, quae habent propriam Homiliam, nona Lectio in Officio diei novem Lectionum legitur de Homilia Dominicae, vel Feria, quae erit vel prima de Homilia Dominicae, vel tres simul in una Lectione conjunctae.

„10. Si in die, in quo fit Officium novem Lectionum, fiat commemoratio de Festo trium Lectionum, nona Lectio legitur de Festo trium Lectionum, si proprium habuerit; si duas, ex duabus fiat una Lectio, quae sit nona in Officio novem Lectionum. Quae Lectio de sancto non legitur, quando de eo fit commemoratio in Dominicis, quae habent nonum Responsorium, nec quando nona Lectio legenda est de Homilia Dominicae, vel Feriae, ut supra; nec in Feriis, et aliis diebus, quando in Officio diei leguntur tantum tres Lectiones: nec etiam nona Lectio legitur de die infra Octavam, quando de ea fit commemoratio in Dominica, vel aliquo Festo, licet habeat Evangelium proprium et Homiliam Servata eadem regula, quando in Officio novem Lectionum fit Commemoratio de Festo Duplici aut Semiduplici redacto ad instar Simplicis, ut in sequenti Rubrica, de Sancto legenda est nona Lectio ad Matutinum composita ex singulis ejus Lectionibus historicis secundi Nocturni per modum unius, praeterquam in tota Octava Festi Corporis Christi, si de ea fiat Officium; quo in casu etiam omittenda nona Lectio Festi Simplicis.

„11. Quando contingit fieri plures commemorationes, servetur hic ordo. De Duplici, licet agatur tamquam Simplex, fiat ante Dominicam, de Dominica ante Festum Semiduplex, de Semiduplici, etiam quando reducitur ad modum Simplicis, ante diem infra Octavam, de die infra Octavam, ante Ferias Adventus, Quatuor temporum, Vigiliarum et Rogationum, et de dictis Feriis ante Festum Simplex. De sancta Maria (quando in secundis Vesperis Festi novem Lectionum, quod Feria sexta celebratum sit, de ea fieri debet commemoratio pro Officio sequentis Sabbati) fiat ante Festum Simplex in Sabbato occurrens. De Festo Simplici fit commemoratio ante Suffragia, seu communes commemorationes de Cruce, sancta Maria, sancto Joseph Apostolis et de Pace, et ante commemorationem cujuscumque Tituli, vel Patroni Ecclesiae, quae etiam pro sui dignitate aliis Suffragiis praedictis praeponeretur. De quibus Suffragiis, quomodo et quando facienda sint, habetur inferius propria Rubrica.

Tytuł X. *de translatione festorum* został w wielu miejscach zmieniony. Tak na poczatku nru 1 trzeba dodac d w a ś w i ę t a I. k l a s s y, mianowicie: *Niepokalane Poczęcie* i *św. Józef*, a na końcu jest kilka rubryk nowych.

Nra 2, 3 i 4 zostały nieco, a zaś 5, 6 i 7 znacznie zmienione. Ner 8 został zmieniony przez jedno tylko słówko, mało zresztą ważne. Ner 9, który jest ostatnim tytułu, jest znacznie zmieniony. Oto jego całkowite brzmienie:

„Si aliquod Festum Duplex occurrat in Dominicis Adventus, et in Dominicis a Septuagesima usque ad Dominicam in Albis inclusive, in Vigilia Nativitatis Domini, in die Circumcisionis, in tota Octava Epiphaniae, in Feria quarta Cinerum, in tota majori Hebdomada, et infra Octavam Paschae, in Ascensione Domini, in diebus a Vigilia Pentecostes usque ad Festum Sanctissimae Trinitatis inclusive,

in Festo Corporis Christi, et ejus die Octava, im Festo Immaculatae Conceptionis et Assumptionis beatae Mariae Virginis, in Festo sancti Joseph Sponsi ejusdem, et Omnium Sanctorum, transfertur in primam diem, Festo Duplici vel Semiduplici non impeditam: exceptis tamen Festis Nativitatis sancti Joannis Baptistae, et sanctorum Apostolorum Petri et Pauli, quae in die octava Corporis Christi celebrantur: excepto quoque Festo quocumque solemni alicujus loci, quod in propria tantum Ecclesia, etiam in aliquibus ex supradictis diebus occurrens, scilicet in Dominicis secunda, tertia et quarta Adventus, et Quadragesimae, Dominica Septuagesimae, Sexagesimae et Quinquagesimae, et diebus infra Octavam Epiphaniae (ut in Rubrica de Commemorationibus dictum est) celebratur. Si autem Festum Purificationis beatae Mariae venerit in aliqua Dominica secundae classis, transfertur in Feriam secundam sequentem, quamvis impeditam. Idemque est de Annuntiatione beatae Mariae. Item si Festum Nativitatis sancti Joannis Baptistae venerit in die Corporis Christi, transfertur in sequentem diem cum commemoratione Octavae, et in secundis Vesperis Corporis Christi fit tantum commemoratio sancti Joannis: sequentibus autem diebus fit Officium de eadem Octava Corporis Christi, cum commemoratione Octavae sancti Joannis. Dies autem Octava sancti Joannis tunc veniens in die octava Corporis Christi, non transfertur, sed de illa eo anno fit tantum commemoratio in utrisque Vesperis et Laudibus diei octavae Corporis Christi: et id semper servetur, quando Festum habens Octavam transfertur: ut non ideo dies octava transferatur, sed ipsa die de ea fiat commemoratio, quae alias erat Octava, si Festum non fuisset translatum. Quod si festum post totam suam Octavam transferri contigerit, illo anno celebratur sine Octava: nisi Titularis Ecclesiae privilegio aliter fieri oporteat. Festa tamen Duplicia minora, exceptis illis Sanctorum Ecclesiae Doctorum, si occursu Dominicae, vel majoris Festi seu Officii quomodocumque impediantur, non transferuntur, sed ipso die, quo cadunt, de eis fit utrisque Vesperis et Laudibus Commemoratio, et legitur nona Lectio historica ad Matutinum, si tamen haec eo die fieri possint; secus hujusmodi Festa Duplicia minora eo anno penitus omittuntur, ut in praecedenti Rubrica dictum est num. 7 et 10, et infra de Simplici dicetur num. 8. Iisdem comprehenduntur regulis alia Festa Duplicia, quorum translationi in toto anni decursu locus non superest.

„2. Si in die Octava alicujus Festi habentis Octavam, occurrat aliquod Festum Duplex ex majoribus, supra in Rubrica de Commemorationibus enumeratis, fiat de Festo cum commeratione diei Octavae: excepta die Octavae Nativitatis Domini et Epiphaniae, in quibus non fit de aliquo Festo, sed transfertur in primam diem similiter non impeditam. Si autem non fuerit ex praedictis Festis, fiat de Octava, et Festum transferatur, aut de eo fiat commemoratio, ut supra".

„3. Si aliquod Festum Duplex infra Octavam occurrens, alio majori Festo Duplici impediatur, transferatur im primam diem similiter non impeditam, et in eo fiat commemoratio de Octava. Quod si transferri nequeat, de eodem quoque fiat commemoratio, ut supra.

„4. Si in aliis Dominicis per annum a supradictis occurrat Festum Duplex, non transfertur, nec de eo fit commemoratio, sed officium, ut dictum est in Rubrica de Commemorationibus.

„5. Festum Semiduplex occurrens diebus supradictis, et infra Octavam Corporis Christi, et aliis Dominicis per annum non transfertur, sed ipso die, quo cadit, de eo fit commemoratio in utrisque Vesperis et Laudibus, et legitur nona Lectio historica, aut illud penitus omittitur, ut supra de Duplici minori dictum est.

„6. Si duo vel plura Festa novem Lectionum simul eodem die veniant, fiat Officium de majori, idest de Duplici, et de Semiduplici fiat commemoratio, ut supra. At si omnia fuerint Duplicia, vel omnia Semiduplicia, fiat de digniori, seu solemniori, et quae Duplicia minoris solemnitatis sunt, si transferri valeant, transferantur, aliter de eis, quemadmodum de Semiduplicibus, fiat Commemoratio juxta superius explicata.

„7. Si plura Festa Duplicia ex iis, quae transferri possunt, transferenda sint, quod est magis solemne, semper prius transferatur et prius celebretur, alioquin si sunt aequalia, unum ante aliud transferatur eo ordine, quo erant celebranda in propriis diebus.

„8. Festum Simplex pariter nunquam transfertur: sed si de eo fieri non potest Officium, fiat commemoratio, ut dictum est in Rubrica de Commemorationibus; si autem venerit in illis diebus, in quibus de Simplici nulla fit commemoratio, eo anno non fit de eo amplius.

„9. Si aliquod Festum Duplex e supra recensitis, qui transferuntur, in quo notatum est fieri commemorationem alicujus Sancti, transferatur propter advenientem Dominicam, vel aliud Festum majus, non tamen transfertur cum illo commemoratio ilius Sancti in eo assignata; sed dicta commemoratio fit die suo in Dominica, vel alio Festo, in quo fieri possit, cum nona Lectione ejusdem, si propriam de vita Sancti habuerit: Festum vero novem Lectionum transfertur sine ulla amplius commemoratione Festi Simplicis praedicti. Quod etiam servatur in commemorationibus occurrentibus in Vigiliis, cum de Vigilia veniente in Dominica fit in Sabbato praecedenti: tunc enim commemoratio Festi Simplicis non fit in Officio Vigiliae, sed in Dominica".

Tytuły XI. *de Concurrentia Officii*; **XII.** *de ordinando Officio ex praedictis rubricis;* **XIII.** *de Matutino* nie zostały zmienione.

Tytuł XIV. *de Laudibus* został zmieniony tylko w numerze 3. Oto tekst tego nru według nowej rubryki:

„3. Preces, quando dicendae sunt, dicuntur ante primam Orationem. Commemorationes vero de Cruce, de sancta Maria, de sancto Joseph, de Apostolis, de Patrono et de Pace, similiter quando dicendae sunt, dicuntur post Orationem, nisi alia commemoratio Festi Simplicis vel ad instar Simplicis occurrat, quae semper praedictas commemorationes praecedit, de quibus in propriis Rubricis dicitur".

Tytuły XV. *de Prima* i **XVI.** *de Horis, Tertia, Sexta et Nona* nie uległy zmianie. Zaś **Tytuł XVII.** *de Vesperis* został zmieniony tylko w punkcie 3, jak następuje:

„3. Preces, quando dicendae sunt, dicuntur ante Orationem; Commemorationes vero de Cruce, S. Maria, S. Joseph, Apostolis, Patrono et Pace, post Orationem, ut in propriis Rubricis habetur. Terminatur autem Officium Vesperarum, ut in aliis Horis".

Tytuły XVIII, *de Completorio;* **XIX,** *de Invitatorio*; **XX,** *de Hymnis*; **XXI,** *de Antiphonis*; **XXII,** *de Psalmis*; **XXIII,** *de Canticis;* **XXIV,** *de Versibus;* **XXV,** *de Absolutionibus et Benedictionibus ante Lectiones*, *nie doznały odmiany.*

Tytuł XXVI. *de Lectionibus* został zmieniony w numerze 3. Oto nowa rubryka:

„3. Si in Officio novem Lectionum, in quo non dicitur nonum Responsorium, contingat fieri Commemorationem de aliquo Sancto, qui propriam habet Lectionem, nona lectio legitur de Sancto: si habuerit duas Lectiones, ex duabus fiat una Lectio, omissa nona Lectione in dicto Officio novem Lectionum, vel octavae Lectioni adjuncta. Item de Festo Duplici, aut Semiduplici, si fiat tamquam Simplex, legitur nona Lectio composita ex omnibus Sancti Lectionibus historicis secundi Nocturni, ut supra dictum est in Rubrica de

Commemorationibus num. 10. Quod si eodem die occurrat Dominica, vel Feria, quae habeat Homiliam, nona Lectio Sancti omittitur, et ejus loco legitur Homilia Dominicae, vel Feriae; scilicet vel prima Lectio de Homilia, vel tres simul in unam Lectionem conjunctae. Similiter si plures occurrant nonae Lectiones propriae de Sanctis, legitur tantum illa dignioris".

Tytuł XXVII. nie został zmieniony.

Tytuł XXVIII. został dopełniony w numerach 3 i 4, jak następuje:

„3. In Responsorio brevi ad Primam, loco Versus: *Qui sedes etc.*, in Adventu dicitur: *Qui venturus es in mundum*, tam in Dominicis et Feriis, quam in Festis, excepto Festo Immaculatae Conceptionis beatae Mariae et per Octavam. In Nativitate Domini usque ad Epiphaniam, etiam in Festis occurentibus; in Festo Corporis Christi, et per Octavam, et in omni Officio beatae Mariae, tam novem, quam trium Lectionum, etiamsi infra ejusdem Octavas fiat de Festo vel de Dominica, dicitur: *Qui natus es de Maria Virgine.* In Epiphania, et per Octavam, et in Festo Transfigurationis, dicitur: *Qui apparuisti hodie.* A Dominica in Albis inclusive, usque ad Ascensionem exclusive, tam in Officio de Tempore, quam de Sanctis (excepto Officio beatae Mariae) semper dicitur: *Qui surrexisti a mortuis.* In Ascensione usque ad Pentecosten exclusive dicitur: *Qui scandis super sidera.* In Pentecoste et reliquo anni tempore, tam in Officio de Tempore, quam de Sanctis, dicitur: *Qui sedes ad dexteram Patris*, ut in Psalterio. Aliqua praeterea sunt propria Officia, veluti Pretiosissimi Sanguinis, et Sacratissimi Cordis D. N. J. C, ac septem Dolorum B. M. V., in quibus proprius versus assignatur, ut suis locis ponitur.

„4. Responsoria brevia aliarum Horarum, quae ponuntur in prima Dominica de Adventu, dicuntur per totum Adventum, quando fit Officium de Tempore. Similiter quae ponuntur in prima Dominica Quadragesimae, dicuntur usque ad Dominicam Passionis exclusive. Et quae ponuntur in Dominica Passionis, dicuntur usque ad Feriam quintam in Coena Domini exclusive. Item quae ponuntur in Dominica in Albis, dicuntur usque ad Ascensionem exclusive, quae vero ponuntur in aliquo festo, habente Octavam, dicuntur per totam Octavam, quando fit de Octava. In Officio autem beatae Mariae, tam novem quam trium Lectionum, exceptis Festis, quae habent propria, dicuntur semper Responsoria brevia de Communi Virginum".

Tytuły XXIX, de Capitulis; **XXX**, de Oratione; **XXXI**, de Hymno Te Deum; **XXXII**, de Oratione Dominica et Salutatione Angelica; **XXXIII**, de Symbolo Apostolorum et Symbolo S. Athanasii; **XXXIV**, de Precibus, nie zostały zmienione.

Tytuł XXXV, de Commemorationibus communibus seu Suffragiis Sanctorum, został zmieniony przez dodanie trzech słów: de Sancto Joseph między „de Sancta Maria" i „et de Apostolis".

Tytuły XXXVI, de Antiphonis Beatae Mariae in fine Officii, et **XXXVII**, de Officio parvo Beatae Mariae et aliis nie zostały zmienione.

Oto wszystkie zmiany, wprowadzone do rubryk generalnych brewiarza.

KORESPONDENCYA.

Lille 1 grudnia 1883.

W dniu 15 z. m. odbyła się w Lille uroczystość inauguracyjna na uniwersytecie katolickim, którego kursa jak zwykle rozpoczęły się 6 listopada. Wielka sala z podwójnemi galeryami była przepełniona. Arcybiskup z Cambrai, i biskup d' Arras, protektorowie uniwersytetu, weszli na salę, poprzedzeni przez wszystkich professorów, przybranych w toki różnokolorowe. Mów było 7, t. j. Rektora, 5 dziekanów i Arcybiskupa. Dziekani zdawali sprawę ze stopni, otrzymanych przez swoich uczniów, którzy zdają egzamina w uniwersytetach rządowych, jak również i z prac, przez pojedynczych professorów w ciągu roku dokonanych. Przeszło dwie godziny słuchaliśmy z największem zajęciem tych mów, urozmaiconych wiadomościami o naukowym ruchu katolickim, a przeplatanych zwykłym dowcipem i nawet humorem francuzkim. Bez wzbudzenia częstego śmiechu nic by się we Francyi nie udało.

To samo powiedzieć można o kongresie katolickim, który przez cały tydzień się tutaj odbywał. Każda prowincya kościelna odbywa swój kongres co rok pod przewodnictwem Arcybiskupa. Prowincya, do której należy Lille, składa się z archidyecezyi Cambrai i dyecezyi Arras, a obejmuje dwa departamenta: *Nord* i *Pas de Calais.* Sprawozdania z takiego kongresu obejmują zwykle ogromny tom referatów i mów, odnoszących się do kwestyj kościelnych, szkolnych, społecznych, do sztuk pięknych i polityki.

Społeczeństwo katolickie we Francyi, opuszczone zupełnie od dzisiejszego rządu, organizuje się samodzielnie i poniekąd podobnie, jak to miało miejsce przed Konstantynem W. Nie ma już partyi środkowej, katolicy wołają: *Kto nie jest z nami, jest przeciwko nam.* Za pomocą niezliczonych bractw i stowarzyszeń, obejmujących wszystkie warstwy społeczeństwa, liczą się i szeregują i podobnie jak w Belgii we wszystkiem, gdzie tylko mogą, odsuwają się od liberałów, stanowiąc zupełnie oddzielne społeczeństwo. Miliony wydają na swoje kaplice, uniwersytety, szkoły, ochrony, kassyna, biblioteki, na podtrzymanie prasy itd. Przyszłość pokaże, czy zwyciężą, a przeszłość daje dobrą otuchę, gdyż postęp, jaki Kościół uczynił pod wszelkim względem od lat 50 we Francyi, jest olbrzymi i jeżeli w ten sam sposób dalej rozwijać się będzie, po raz drugi Gallia zostanie pierworodną córą Kościoła. Zwracając się do brzegów Wisły i Pełtwi, nie życzyłbym sobie u nas podobnych stosunków i podobnego rozdziału na 2 obozy. Oby nas Pan Bóg od takiej wojny domowej, jaka tu jest, ochronił, lecz pragnąć możemy tak gorliwego, światłego i pracowitego duchowieństwa i tak konsekwentnych i ofiarnych katolików. Na kongresie występował także świecki delegat z miasta Donai i opowiadał o Siostrach, wypędzonych ze szkół i ochronek. Proboszcze miejscowi natychmiast najęli dla nich nowe mieszkania i otworzono te same szkoły i ochronki, które jeszcze więcej się napełniły. — W kantonalnem mieście Sattilieu, inspektor szkolny, chcący wyrzucić Braci szkoły chrześciańskiej, aby wprowadzić nauczycieli świeckich, znalazł przed szkołą całą prawie ludność ze wszystkimi radcami municypalnymi, którzy go przyjęli gwizdaniem i przezwiskami i gorzej jeszcze, tak że musiał uciekać, nic nie wskórawszy.

Lecz wróćmy się do uniwersytetu w Lille. Dwa departamenta z dobrowolnych składek potrafiły wystawić wspaniałe gmachy i utrzymać 55 professorów (3 było wprzód professorami w uniwersytetach rządowych, między nimi Amedée de Morgerie, b. professor filozofii w Nancy). Wszystkie wydziały z gabinetami i laboratoryami, bibliotekami bezpłatnie stoją otworem dla katolickiej młodzieży. Dodać można, że każdy professor kilka godzin tylko tygodniowo wykłada, lecz za to prelekcye nie są czytane lub dyktowane, lecz wykładane z pamięci, z ogniem i życiem (nie tak jak w innych krajach). W nowych uniwersytetach żadne protekcye i nepotyzmy i zastarzałe tradycye ludzi zasiedziałych i próżnujących nie decydują w wyborze professorów, lecz wolny wybór z pośród ludzi zdolnych i zasłużonych. To samo miało miejsce i za rządów margrabiego Wielopolskiego w Warszawie, kiedy nowy otworzono uniwersytet, powołując ludzi ze wszystkich stron, byleby tylko byli zdolni i pracowici. Seminaryum dye-

cezalnego tu nie ma i tylko księża, poświęcający się głębszym naukom, przyjeżdżają tu, aby być potem professorami w seminaryach i licznych kollegiach. Że tego jest potrzeba, dowodzi najlepiej statystyka szkół średnich we Francyi. Jest ich 702, t. j. 371 świeckich i 331 (!) duchownych gimnazyów. Pierwsze mają tylko 25.917 uczniów, kiedy duchowne mają 46.456 (!) uczniów. Cyfry te nader pocieszające, są zarazem dowodem, że szkoły katolickie muszą być dobre, skoro dwie trzecie rodziców do nich dzieci posełą.

Ks. dr. S.

BIBLIOGRAFIA.

1. **Frommes Kalender für den katholischen Clerus Oesterreich-Ungarns**. 1884. Szósty to już rocznik tego kalendarzyka, którego staranną redakcyą zajmuje się ks. Bertold Egger, kanonik lateraneński z Klosterneuburga. Statystyka kleru w całej monarchii podana z wielką możebną dokładnością cyfrową, a mianowicie daty, odnoszące się do Kuryi rzymskiej, nie pozostawiają nic do życzenia. Prawdziwą atoli ozdobą tegorocznego kalendarza jest gruntowna, wyczerpująca rozprawa ks. Dannerbauer. Traktat ten zatytułowany: „Kurzer Leitfaden in Eheangelegenheiten“, to treściwe zebranie wszystkiego, co w tak zawiłych nieraz sprawach małżeńskich orzeka i prawo kanoniczne i II. rozdział K. c. W rozprawie tej znakomicie opracowane są §. 12 o pozwoleniach na małżeństwa wojskowych, z uwzględnieniem wszystkich i najnowszych rozporządzeń, §. 28 o drażliwej różnicy wyznań przy małżeństwach między katolikami i akatolikami, §. 30 o różnych powodach do dyspenzy, mianowicie przy pokrewieństwie i powinowactwie, a nakoniec jasno rozwiązana kwestya *de parocho proprio*. Kandydatom i siadającym do egzaminu konkursowego odczytanie tej rozprawy zastąpi w zupełności mozolne studyowanie przepisów, dotyczących małżeństwa, a rozrzuconych bądźto w prawie kanonicznem, bądź w różnych ustawach państwowych, duszpasterzom zaś w wielu wypadkach wątpliwych, a nieraz i kłopotliwych, traktat ten może posłużyć za doświadczonego doradzcę i przewodnika.

2. Znanego dzieła: **Pastoralmedizin** dra Aug. Stöhra, wyszła z druku część II., podająca to wszystko, co od podręcznika medycyny pastoralnej wymagać można. Autor wyjaśnia mianowicie stosunek kapłana do chorego i do lekarza. Wykonanie planu autora jest mistrzowskie; autor umie swój przedmiot popularnie przedstawić, wiedzę teoretyczną przypadkami praktycznemi objaśnić i potrzebną naukę w przyjemnej i zajmującej lekturze podać czytelnikowi. Z każdego jego wiersza tryska wytrawna wiedza professora wszechnicy, połączona z rutyną doświadczonego praktyka. Czem jednakże autor najbardziej pozyskuje sobie czytelnika, to tym szczerze kościelnym katolickim duchem, który w całej pracy się przebija, a który tem więcej zasługuje na wzmiankę, ile że właśnie w kołach lekarskich kierunek przeciwny, wcale nie kościelny, tak często się niestety pojawia. Autora ożywia prawdziwa, a prosta miłość i zapał dla wiary świętej i Kościoła katolickiego i jest on widocznie przejęty duchem pokornego poddania się pod powagę Kościoła. Dla tego polecamy tę książkę nie tylko kapłanom, lecz i lekarzom.

Celem obznajomienia czytelników z treścią części II., przytaczamy spis poszczególnych rozdziałów: **IV.** *Patologia kleryka*: śmiertelność i choroby — wpływ celibatu — słabości, wynikające z zawodu — słabości systemu nerwowego. — **V.** *Duszpasterz w stosunku do chorego* — obowiązek kapłana względem duszy chorego — prawo chorego do tego — zachowanie się proboszcza przy łożu chorego — różne rodzaje chorych. — **VI.** *Duszpasterz w stosunku do lekarza* — ateizm między lekarzami — ich znajomość przyrody i na tem polegające wykształcenie — medycyna a obyczajność chrześciańska — zachowanie sie proboszcza w obec niedowiarka-lekarza — konieczna potrzeba znajomości psychiatryi dla duszpasterza. — **VII.** *Duszpasterz w obec niedowiarstwa lekarskiego* — podejrzenia katolików co do przesądów w medycynie — przesądy medycyny dawnej a dzisiejszej — kuracye sympatyczne — choroby demoniczne — uzdrawiająca siła Sakramentaliów — ich należyte użycie a nadużycie. — **VIII.** Psychopatologia — choroby umysłowe i ich przyczyny — kretyni i idyoci — obłąkanie moralne — melancholia — szaleństwo — głupowatość. — **IX.** Ascetyzm a medycyna — rodzaje ascetyzmu — posty — ekstaza i **X.** kazuistyka pastoralno-lekarska — wiek dojrzałości — obżarstwo — opilstwo — przypadłości płciowe.

3. W obec licznych dzieł i broszur, jakie na tegoroczny obchód 400 letniej rocznicy urodzin Lutra (tak ze strony protestantów jak i katolików) ukazały się w Niemczech, mamy i w języku naszym do zanotowania broszurę, zasługującą na gorącą uwagę. Piszemy te słowa o wydanej świeżo w Krakowie nakładem redakcyi „*Przeglądu polskiego*“ broszurze ks. dra *Chotkowskiego*, której tytuł: **Marcin Luter w 400-letnią rocznicę urodzin**. Szan. autor, znany zaszczytnie naszym czytelnikom, kreśli w niej z właściwym sobie talentem i tym stylem, co i najzawilsze fakta umie jasno i przystępnie przedstawić, przyczyny powstania i popularności Lutra, oraz rozrostu protestantyzmu, i tegoż skutki pod względem politycznym, socyalnym i religijnym. W nie wielu słowach wiele tu światła i nauki, jakiej darmo szukać po wielkich nawet dziełach. Dla tego radzimy szczerze szan. Współbraciom odczytać tę broszurę, zdolną do sprostowania wielu błędnych na t. z. reformacyą zapatrywań, jakie dotąd pokutują niestety i wśród społeczeństwa naszego.

Sprawozdanie
Wydziału Towarzystwa: „Bonus Pastor“
a) w archidyecezyi lwowskiej.

Dnia 20 listopada odbył Wydział posiedzenie, na którem udzielił kilka zapomóg na budowę kaplic, a mianowicie: na założenie kaplicy w *Satulmare* (par. *Radowce*) 200 złr.; na dokończenie kaplicy w *Wamma* (par. *Kimpolung*) 100 złr.; w tej ostatniej miejscowości przez wzgląd, że jest nadzieja urządzenia tamże kapelanii; — na budowę kaplicy w *Lataczu* (parafii *jazłowieckiej*) 50 złr. Wreszcie udzielił zaliczkę zwrotną na budowę ołtarza w Dzikowie, konieczniė potrzebną dla urządzić się mającej tamże w r. 1884 missyi. Na rozszerzenie kościółka w Podwysokiem *nie* udzielił Wydział żadnej zapomogi, gdyż do tego obowiązany jest komitet konkur.

Do kasy naszej złożyli: ks. J. Kociuba, prob. *gr.* kat. 1 złr.; p. Adela Kanicka 1 rubla; ks. A. Maryański za rok 1883 i 1884 8 złr.; ks. J. Kowalski, wik. 5 złr.; ks. Chorzemski, wik. 2 złr.; ks. kan. Karol Turzański 10 złr.; ks. Jan Kubassek 4 złr. i ks. Kieroński z Nowosiółek 5 złr.

Pewna osoba, która sobie nie życzy wymienienia nazwiska, ofiarowała jak w z. r. powtórnie *500 złr.* na urządzenie dwóch missyj na pograniczu archidyecezyi, w p. r. odbyć się mających. Za ten szczodry dar składa Wydział niniejszem szlachetnemu dawcy serdeczne podziękowanie. Nadmieniamy też, że wspaniałomyślny dawca ma jako dobrodziej Towarzystwa udział w odpustach, nadanych przez św. Stolicę apostolską.

Z końcem roku przypominamy szczig. Współbraciom, że według §. 9 lit. *f*) ustaw każdy członek czynny powinien za zmarłych członków i dobrodziejów Towarzystwa odprawić jedną Mszę św.

Ks. dr. L. Jurkowski, rektor.

Ks. Z. Gorazdowski, sekretarz.

b) **w dyecezyi przemyskiej.**

Za r. b. nadesłali wkładkę z *dek. sanockiego*: ks. E. Winnicki, dz. 3 *zł.*; ks. B. Stasicki 3 *zł.*; ks. F. Czaszyński 3 *zł.*; ks. J. Jajko 3 *zł.*; ks. F. Biesiadzki 3 *zł.*; ks. F. Stankiewicz 3 *zł.*; ks. E. Kotulski 3 *zł.*; ks. J. Jakubowski 3 *zł.*; ks. J. Data 3 *zł.*; ks. Z. Tyburski 3 *zł.*; ks. J. Bardzik 2 *zł.*; ks. S. Zuzak 2 *zł.*; ks. J. Stoch 2 *zł.*; ks. F. Piękoś 3 *zł.* i ks. W. Ryniak 3 *zł.*

Ks. Jan Puzyna,
rektor.

Ks. J. Federkiewicz,
sekretarz.

Kwestye kanoniczne i teologiczne.

Oktawa świętego Mikołaja.

Wiadomo, że na Rusi wielu kościołów patronem jest św. Mikołaj, obchodzony z oktawą. Obecnie jego oktawa schodzi się z oktawą Niep. Poczęcia N. Maryi P., wyniesionego nie dawno do rzędu świąt I klasy. Zachodzi pytanie, czy w skutek tego oktawa św. Mikołaja ulegnie jakiej zmianie lub nie?

Tak jest. Przyczyna tego jest prosta. Dopokąd święto Niep. Poczęcia należało do uroczystości II kl., dotąd oktawa św. Mikołaja, jako patrona kościoła, miała pierwszeństwo nad oktawą Niep. Poczęcia. Obecnie jednak oba święta zrównane są co do stopnia, a oprócz tego święto Niep. Poczęcia jest nadto wyższem co do godności nad świętem św. Mikołaja. Według tej skazówki należy przeto zorganizować obydwie oktawy. Za normę posłużą dawne Octavaria i rubryka brewiarza VII. de Octavis. Z naszej strony tyle dodamy, że w d. 7 grudnia — *w kościołach, w których św. Mikołaj jest patronem* — zacznie się zmiana w oktawarium św. Mikołaja dopiero od Nieszporów. Będą one o Niep. Poczęciu N. M. Panny z kommoracyą samej *tylko* feriae. Nazajutrz zaś (d. 8. grud.) ani w Laudes, ani we Mszy św. nie będzie żadnej wzmianki o św. Mikołaju, tylko commem feriae, i w Nieszporach niedzielnych tylko kommem. Niedzieli. W następnych dniach będą kommemoracye obydwóch oktaw (mianowicie na pierwszem miejscu o Niep. Poczęciu, a na drugiem o św. Mikołaju) i przypadających feryj i festorum simplicium. Dnia 10 będzie offum de *Translatione Domus Lauretanae*, dnia 11. grud. o św. Damazym z komemoracyami jak wyżej; d. 12 grud. de die 5. infra Oct. Im. Conc. z kom. jak wyżej i 13 grud. będzie oktawa św. Mikołaja, kom. octav. B. M. V. i feriae.

Porządek officii obydwóch oktaw w całej rozciągłości podaje jedno z pism francuskich, które mamy pod ręką, a za nim *Przegląd kościelny poznański*, obydwa jednak nie uwzględniają święta: *Translationis Domus Lauretanae*, u nas wśród oktaw wspomnionych obchodzonego.

Jakiej religii mają się uczyć w szkole dzieci rodziców, za bezwyznaniowych się podających?

Prawo z 25 maja 1868 (R. G. B. nr. 49), w artykule od 1—3 rozporządza w sposób stanowczy, że każde dziecko ma być w pewnej oznaczonej religii wychowane. Za dokładne wykonanie tego rozporządzenia robi prawo odpowiedzialnymi rodziców, opiekunów, jak i nauczycieli religii. Nadto prawo państwowe dla szkół ludowych z 14 maja 1869, ner 62 zawiera przepis, że nauka w szkołach ludowych i miejskich ma obejmować także i naukę religii i że rodzicom dzieci swych bez nauki religii pozostawiać nie wolno. Następnie wyszło jeszcze jedno w tej sprawie rozporządzenie, że dzieci rodziców bezwyznaniowych nie mogą wzrastać bez pobierania nauki religii, że mianowicie mają być w nauce religii swych rodziców, do której ci przed ogłoszeniem swojej bezwyznaniowości należeli, wychowywane. Nareszcie ministeryum wyznań i oświaty dekretem z 4 listop. 1882 l. 18372 rozporządziło, że we wszystkich wypadkach, w których pozostaje wątpliwość, jakiego wyznania religijnego ma być uczeń, należy u politycznych władz o wydanie decyzyi w tym względzie się postarać, a następnie domagać się, aby uczeń w odnośnej nauce religii według istniejących przepisów był kształcony.

Kronika.

Lwów. W dniu dzisiejszym obchodzi JExc. nasz najdostojniejszy ks. Arcybiskup dzień swoich imienin. Niestety słabość przewłoczna nie dozwoliła kapłanom lwowskim (z wyjątkiem przew. Kapituły metrop.) złożyć osobiście sędziwemu, a ukochanemu Arcypasterzowi gorących życzeń i okazać Mu niezmiennej swej miłości i przywiązania.

Łącząc się przeto w duchu z klerem całej archidyecezyi składamy choć na tej drodze najprzew. Arcypasterzowi naszemu najserdeczniejsze życzenia! *Ad plurimos annos.!*

Redakcya „Dobrego Pasterza“.

Rzym. W d. 26. z. m. dawał kardynał sekretarz stanu obiad dla arcybiskupów i biskupów amerykańskich, zgromadzonych w Rzymie; celem narad nad potrzebami Kościoła w północnych Stanach Ameryki. W obiedzie tym brali udział kardynałowie: *Jan Simeoni*, prefekt św. kongregacyi propagandy, pod którego przewodnictwem odbywają biskupi amerykańscy narady swoje, a dalej: kard. *Howard*, *Ledóchowski*, *Franzelin* i *Anioł Jacobini*, i wielu innych dygnitarzy kościelnych. Pierwszy toast wniósł kardynał Simeoni za zdrowie Ojca św., następny kardynał Sekretarz stanu na pomyślność Kościoła w Stanach Zjednoczonych, a trzeci i ostatni ks. *Gibbous*, arcybiskup Baltimoru, stwierdzając w swej przemowie wzrastający rozkwit tegoż Kościoła. — Ojciec św. przyjmował na audyencyi prywatnej między innymi kard. Manninga, arcybiskupa westminsterskiego i pana J. N. Murphy'ego z Clifton Corke, przedstawionego przez ks. Carbery'ego, biskupa z Hamiltonu, przyczem Jego Świątobliwość mianował p. Murphy'ego hrabią rzymskim, w nagrodę za jego dobroczynność. Pan Murphy rozdał w życiu swem na rozmaite zakłady i ubogich przeszło milion, a jest on nadto autorem wielce cennego dzieła „*Chair of Peter*“, napisanego w obronie Stolicy Apostolskiej. — Pan Placidi, asessor departamentu oświecenia w magistracie miasta Rzymu, rozesłał okólnik do księży proboszczów parafij przedmiejskich, ażeby zechcieli przyjąć na siebie obowiązek wizytatorów szkółek ludowych na przedmieściach. Można sobie wyobrazić, jaki na to wrzask powstał w pismach radykalnych, dążących otwarcie do wyrugowania u młodzieży wszelkich religijnych uczuć. Jedna tylko *Opinione*, pomimo że należy do liberalnego obozu, ujęła się za okólnikiem p. Placydi'ego, mówiąc: „jakże chcecie, ażeby zarząd stolicy nie udawał się w tej sprawie do księży, jeśli nasi świeccy wizytatorowie nigdy nie spełniają obowiązków, na siebie przyjętych?“ — W kilka dni później Rada miejska uchwaliła jednogłośnie naukę katechizmu w szkołach rządowych; odrzuciła jednak wniosek msgr. Lavaggi, ażeby wykład religii wyłącznie księżom był poruczony, nie chcąc zbyt drażnić bezwyznaniowców, znajdujących dotąd silne poparcie u rządu w kwestyach tego rodzaju.

Włochy. Ingres J. E. kardynała Alimondy na arcybiskupią stolicę w Turynie, pomimo braku assystencyi urzędowej, odbył się nader wspaniale. Tłumy ludu witały Go z zapałem w czasie przejazdu z pałacu arcybiskupiego do katedry i tylko garstka wichrzycieli starała się kłam zadać ogólnemu poszanowaniu, jakie Go spotkało. Po odbytych ceremoniach kościelnych, kardynał przyjmował syndyka miasta i kilkuset znakomitszych obywateli. Syndyk, składając hołd

w imieniu zarządu miasta, pocałował kardynała w rękę, wśród ogólnych oklasków. Wieczorem banda wichrzycieli usiłowała wedrzyć się do arcybiskupiego pałacu, lecz została odpędzoną przez straż wojskową, złożoną z bersaglierów, przyczem kikunastu wichrzycieli zostało aresztowanych. Dnia tegoż J. Eminencya odwiedził w pałacu królewskim, J. C. Wysokość księżnę Klotyldę Bonaparte, rodzoną siostrę króla Humberta; księżna padła na kolana, prosząc o błogosławieństwo. Dnia 23 z. m. Jego Eminencya wizytował brata królewskiego, Amadeusza, księcia Aosty, b. króla hiszpańskiego. Ten również przyjął z jak największemi honorami nowego arcypasterza i przy pożegnaniu odprowadził go do stopni karety. Nazajutrz, ubrany w pełny mundur generalski i otoczony liczną świtą wojskową, książe Amadeusz pospieszył rewizytować arcybiskupa, który na przyjęcie wyszedł na schody, a po słończonej audyencyi, przy pożegnaniu odprowadził go do ganku. Słowem, przyjęcie jakiego doznał ks. kardynał w Turynie, jest jak najlepsze. Dotychczas cisną się tłumy do niego, żądając błogosławieństwa; ogromna księga wizytowa, do której zapisują się ci, co nie mogli otrzymać audyencyi dla złożenia osobiście uszanowania swojego, jest już prawie cała zapełniona. Patrząc na tak powszechne dowody religijności mieszkańców Turynu, J. Eminencya mówi do otaczających: „wydziwić się nie mogę, jakim cudem garstka zaślepionych zdołała steroryzować miasto do takiego stopnia, że rząd nawet odstąpił od zamiaru powitania mię w sposób oficyalny?“

Francya. Od jednego z kapłanów polskich otrzymujemy z Paryża następne pismo: „W tygodnikach Waszych, ktore pilnie czytuję, przekonuję się, że wcześnie i wyczerpująco omawiacie sprawy kościelne we Francyi. Z mej strony chcę i ja Wam choć słowem służyć i wspomnieć o rzeczach, o których żadne dotąd pismo polskie nie wspomniało. Zaczynam od *nabożeństwa różańcowego*. Odprawiało się dla Polaków w 2 kościołach paryzkich, mianowicie w kościele *de l' Assomption* i *św. Kaźmierza*. Na zakończenie powiedział kazanie w l' Assomption ks. dr. Lewicki, a u św. Kaźmierza ks. Kubowicz. Pierwszy mianowany profesorem filozofii w seminaryum duchownem w Poznaniu, zmuszony przed rozpoczęciem wykładu iść na wygnanie, był przez 6 lat wikarym w Anieres pod Paryżem, gdzie na takie sobie zasłużył uznanie, że na wiosnę tego roku posuniętym został na pierwszego wikaryusza w Ivry, tuż pod Paryżem, co tutaj uchodzi za wielkie odznaczenie, tem bardziej że cudzoziemca spotkało. Nie dawno opuścił swe stanowisko i przyszedł do kościoła polskiego, zająć miejsce po ks. Józefie Wabnerze z Poznańskiego, który poszedł do parafii St. Philippe du Roule. Ks. Kubowicz powiedział też świeżo dwa kazania w Assomption, a ks. Jan Doering, z Prus zachodnich wygnany, wikaryusz przy kościele św. Jerzego w Juvisy, w dzień św. Stanisława Kostki. Tenże dawał nie dawno ślub wnuczce Mickiewicza panie Helenie Góreckiej z p. Modlińskim, obywatelem z Królestwa, uczyniwszy poprzednio stósowną przemowę“.

„W dniu 20 z. m. odbyła się w kaplicy seminaryum duchownego ś. Sulpicyusza wspaniała uroczystość. Po solennej mszy św., wszedł kardynał-arcybiskup Guibert, otoczony licznymi biskupami, kanonikami i klerem, a zasiadłszy na tronie, przyjmował *ponowienie ślubów posłuszeństwa* od duchowieństwa i kleryków z wyższemi święceniami. Piękna to i poważna uroczystość, praktykowana we wszystkich dyecezyach Francyi i Włoch, u nas nie znana. Duchowni, przystępując do tronu biskupiego, wręczają jarzące się świece Arcypasterzowi, całując jego pierścień, a ten miewa potem przemowę. Seminaryum liczy obecnie 68 dyakonów, którzy będą święceni 23 grudnia b. r. na kapłanów. Liczba to nie bywała w Paryżu, w którym brak powołań kapłańskich. Między dyakonami jest Leon Kaźmierz Rudyński, który dzisiaj spełniał funkcye dyakona. Syn to wychodźcy z r. 1831 i francuski, młodzieniec nader sympatyczny i pełen ducha bożego, a wielkiego przywiązania do Polski, jakkolwiek nie umie naszego języka. Ojciec nieboszczyk nie pozwolił mu nigdy przyjąć obywatelstwa francuskiego i dotąd ks. Leon go nie przyjął. Po wyświeceniu zostanie drugim kapelanem przy tutejszych Siostrach Syońskich w parafii *N. Dame des Champs*, które, założone przez słynnego O. Ratisbonne, obecnie w Jerozolimie, utrzymują tu wielki pensyonat dla panien, cieszący się wielką wziętością i powodzeniem. Na prymicye sprawił sobie ks. Rudyński kielich za 800 fr. tackę z ampułkami za 200 fr. i pyszny ornat, złotem nassywany za 400 fr. Kielich srebrny złocouy, wykonany tutaj podług wzoru kielicha katedralnego w Reims i podług rysunków księdza Rudyńskiego, dający miarę jego wielkiego smaku artystycznego, jest wielce misternej roboty. Zdobią go cyzelowane obrazy P. Jezusa na krzyżu, M. B. Częstochowskiej, która się świetnie udała, św. Leona papieża, patrona właściciela i t. d. Pod kielichem są herby Francyi, Polski. Irlandyi, Wandei, krajów, które cierpiały za wiarę katolicką, tudzież herb ks. Leona. Dodam jeszcze, że w seminaryum wersalskiem jest młody nasz rodak hr. Sołtan, dusza wielce pobożna“.

Austrya. Znany konwikt teologiczny w Insbruku, kierowany przez OO. Jezuitów, obchodzić będzie w bieżącym tygodniu 25-letni jubileusz swego istnienia. Zakład ten otwarty został z początkiem roku 1858, a rok przedtem powołano jego twórców OO. Jezuitów do objęcia wykładów na wydziale teologicznym tamtejszego uniwersytetu. W ciągu minionego ćwierćwieku konwikt teologiczny miał trzech regensów; z tych pierwszym był Jan Wenig, po nim nastąpił O. Mik. Nilles, którego następcą jest teraźniejszy kierownik O. Hier. Noldin. W pierwszym roku istnienia Zakładu było w nim tylko 37 konwiktorów, obecnie liczba ich wzrosła do 131. Konwiktorzy pochodzą z 39 dyecezyj, między temi 9 amerykańskich i z 13 klasztorów. Sława tego znakomitego Instytutu rozeszła się nietylko po Austryi i całej Europie, lecz dostała się za Ocean i sprowadziła żądnych wiedzy młodzieńców z najodleglejszych dyecezyj. Blisko 700 teologów pobierało w nim dotąd nauki, z tych 100 osiągnęło stopień doktora św. teologii. Z wychowańców zakładu zostało dwóch biskupami, mianowicie ks. Franciszek hr. Schonborn, nowozainstalowany biskup w Budziejowicach i ks. dr. Felix Korum w Trewirze.

Galicya. (*Archidyecezya lwowska*). W Hanaczowie, w dekanacie świrskim odbyło się w d. 25 i 26 z zwykłym ceremoniałem kano iczne zaprowadzenie Arcybractwa Różańca św., dokonane przez WW. OO. Dominikanów klasztoru lwowskiego.

Ameryka. *Kalifornia.* W ostatnich tygodniach OO. Dominikanie w San-Francisco przystąpili do budowy wspaniałej świątyni, która będzie kosztować nie mniej jak 250.000 dollarów (około 575.000 złr.) Założenie kamienia węgielnego odbyło się z wielką uroczystością; trzy kompanie piechoty 3 pułku kalifornijskiego, wraz z muzyką wojskową, brały udział w tej ceremonii, oddając wojskowe honory, gdzie tego była potrzeba (podczas mszy św. pod gołem niebem). Kazanie miał O. Sasia z T. J.; słuchali go z uszanowaniem nawet protestanci. — (*Stany Zjednoczone*). Na kopule uniwersytetu w Fort-Weyne w Stanach Zjednoczonych, ustawiono olbrzymią statuę Matki Boskiej, wysoką stóp 16, wagi więcej niż 4.400 funtów — (*Ekwador*) Rząd rzeczypospolitej Ekwatorskiej nakazał budowę w Quito kościoła pod wezwaniem Serca Jezusowego. Tenże sam rząd, gdy miejscowy delegat apostolski wysłał okólnik do wiernych, zachęcając do składek na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Casamicciola, jeden

z pierwszych pospieszył z przesłaniem 1,000 „pesos fuertos“, uniewinniając się przytem, że z powodu ubogiego skarbu, nie może ofiarować więcej. — Arcyb. Heiss w Milwauke otrzymał od kapłanów i wiernych swojej dyecezyi na opędzenie kosztów podróży do Rzymu kwotę 3.000 dolarów, arcybiskup Feehan z Chicago przeszło 8.000, biskup-koadjutor Ryan z St. Louis przeszło 6.000, a koadjutor Arcybiskupi Riordan z St. Francisco od swej dotychczasowej gminy w Chicago 7.000 dolarów w darze! — Ze amerykańscy biskupi umieją w razie potrzeby z władzy swej robić użytek, okazał przed nie dawnym czasem biskup Borges z Detroit, który opierającą się jego rozkazom gminę w St. Clair obłożył interdyktem, dopóki się inaczej nie namyśli. Podobnie postąpił biskup Baltes z Alton, który gminie Shawneetown odjął księży i Siostry szkolne (a pretios. Sanguine D. N. I. C.) za to, że wbrew jego upomnieniom nie chciała przyjąć do jedynej szkoły miejscowej kilkoro dzieci Negrów, wyznania katolickiego, które chciały wraz z dziećmi Białych pobierać tam nauki.

Archidyecezya Lwowska.

Ks. Klem. Swoboda otrzymał kan. instytucyę na kap. lok. w Zastawnej. — Pastoralista Jan Wilkicki wyjeżdża na studya do Rzymu.

Na odbytej w d. 6 z. m., a przez O. jenerała potwierdzonej Kongregacyi prowincyonalnej OO. Bernardynów, zaszły następujące zmiany: *gwardyanami* zostali w *Zbarażu*: O. W. Szuber, w *Brzeżanach*: O. Met. Słupek, w *Gwoździcu*: O. Sabin Figus, w *Krystynopolu*: O. Kr. Jeziorski, w *Samborze*: O. Ruf. Gąsior, w *Rzeszowie*: O. L. Szul, w *Tarnowie*: O. Marc. Korzeniowski i w *Alwerni*; O. Eust. Szaflarski. Nadto zostali *przeniesieni*: O. Mik. Kaczorowski z Krystynopola do Leszniowa, O. Urb. Błaszczyk z Leszniowa do Krystynopola, O. Ser. Nowak z Rzeszowa do Leżajska, O. Sz. Podworski z Kalwaryi do Leżajska, O. Wit. Kułacz z Leżajska do Krakowa i OO.: Czesław Bogdalski i W. Jędrzejowski obaj z Krakowa do Kalwaryi. Oprócz tego zostali *Cooperatorami* przy parafiach: O. Jan Kaczorowski we Lwowie (przy parafii św. Andrzeja) i OO.: Fel. Firek z Tarnowa i Jan Duklan Jaworski z Sokala w Zbarażu. *Magistrem* nowicyuszów w Sokalu został O. Laur. Kubas z Dukli, a we Lwowie prefektem kleryków O. Hip. Śmiałowski, a wicepref. O. Sal. Ścisłowicz.

Dyecezya przemyska.

Przeorem w Dzikowie (ad Tarnobrzeg) został O. Aleks. Mozołowski z konwentu Jezupol.

Dyecezya tarnowska.

Ks. Jan Bernacki, uzyskawszy na uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora św. teologii, zamianowany profesorem supl. dla *Studium bibl. veteris foederis*. — *Przeniesieni*: Ks. Jan Leja z Czarnego Dunajca do Tropia.

Dyecezya krakowska.

Zamianowani: ks. Czesł. Wądolny, dot. kapelan najp. ks. Biskupa, notaryuszem Konsystorza, a ks. Kaz. Jary, wicenotaryuszem. — Ks. L. Machnicki z powodu kuracyi ócz otrzymał przedłużenie urlopu na dalsze 6 tygodni, a ks. P. Drzewicki, były wik. w Rudawie, z powodu słabości urlop na 2 miesiące. *Przeniesiony*: ks. A. Chmielowski z Rajczy do Rudawy.

W d. 15, 16 i 17 b. m. odbył się egzamin konkursowy paraf., do którego zgłosili się: ks. P. Graczyński, wik. ze Sułkowic, ks. A. Kapturkiewicz, wik. z Wieprza i ks. M. Momot, administr. in spirit. z Tyńca i zostali wszyscy approbowanymi *quoad solam scientiam ad obtinenda beneficia*.

Zmarli: 19 z. m. ks. Tom. Popławski, jubil. księży Missyonarzy św. Wincentego a Paulo, ur. 1802, ord. 1826,— d. 8 z. m. Siostra Anna Gebauer, z zak. pp. Augustyanek w Krakowie, ur. 1819, prof. 1845 i d. 26 z. m. Siostra Katar. Ewa Nowak, z zgrom. pp. Dominikanek krakowskich, ur. 1820, prof. 1877.

Prenumerata na rok 1884 na obydwa pisma, (z powodów w nrze 24 „Wiad. katol.“ wymienionych) wynosi (wraz z przesyłką pocztową:

rocznie . . . . 5 złr. 50 ct. w. a.
półrocznie . . . 3 „ — „ „
kwartalnie . . . 1 „ 60 „ „

Do *Prus* rocznie 10 marek; do *Francyi*, *Włoch* i *Turcyi* rocznie 11 franków; do *Ameryki* (z cotygodniową posyłką) rocznie $3^1/_2$ dolara.

Upraszamy czcig. Współbraci o rychłe składanie przedpłaty za rok 1884, abyśmy ilość nakładu oznaczyć i pisma nasze szan. odbiorcom regularnie przesyłać mogli. Prenumeratę płaci się z **góry** i **wprost** na ręce redaktora. Wszelkie bowiem pośrednictwa narażają tylko na pomyłki i opóźnienie.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na „Przegląd powszechny“.

Z Drukarni Ludowej pod zarządem Stanisława Bayego.